

Kacper x Gibbs, DEMONY WOJNY

zanim wyszedł z łona matki, to miał swój numer
odkąd sięgał wzrokiem wstecz widział: coś czuje
ktoś czuje coś, ktoś śledzi każdy krok
kontroluje byś nie odszedł dalej niż płot!
sięgał dalej niż wzrok
tam gdzie czerwony krzyżyk
zakazany lot, wiary dodaje ci Rydzyk

czemu własne zdanie to dziś ryzyk-fizyk
wiec się dobieracie w grupy żeby mniejszych wyniszczyć
obnażeni na kolanach ludzi pośród marzeń
kalkulatory mózgu i cyfrowane kasy
dzielenie ras jest jak sortowanie śmieci, kur*
ta technologia cie przemili jak jebany footrack
oczy z lodu, długie nogi, osmalone futra
a swoje zdanie sprzedajecie w pudłach
długie nogi, osmalone futra
a swoje zdanie sprzedajecie w pudłach

a dziś mamy tylko to
dźwięk maszyn budzi zło
świat idzie na dno
ludzie jak ząb w walce o tron
a dziś mamy tylko to
dźwięk maszyn budzi zło
świat idzie na dno
ludzie jak ząb w walce o tron

sam czuje się jak robot, bo robię to co oni
słuchawka sprawia że jesteś od niej uzależniony
dźwięki, kolory bez fauny i flory
serwowane tak, byś dziękował za odchody
masz kody na lęki i depresje
narkotyki jakbyś nie znał, to byś jarał
stawiali ma nas krzyżyk
statystki były kiepskie
dla nich jestem tylko pierd* mięsem

powiedz, kim jesteś
jestem tworem wyobraźni
jestem kimś kto nie boi się rozjaśnić
jestem dziś no i będę
kiedy wkręcę się do jaźni
idę pysk w pysk z wami ziom

dziś mamy tylko to
dźwięk maszyn budzi zło
świat idzie na dno
ludzie jak ząb w walce o tron
a dziś mamy tylko to
dźwięk maszyn budzi zło
świat idzie na dno
ludzie jak ząb w walce o tron